REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 38
[illegible] redakcji: 656-03;
[illegible] — Telefon [illegible]
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 — Kraków, 1[illegible] lutego 1948 r. — Nr. 41

Kto umożliwił agresję niemiecką?

ZSRR udziela odpowiedzi „fałszerzom historii"

Radzieckie Biuro Informacyjne opublikowało rewelacyjne dokumenty o stosunkach mocarstw anglosaskich z Niemcami Hitlera

MOSKWA — Jak wiadomo, Departament Stanu USA w porozumieniu z brytyjskim i francuskim ministerstwem spraw zagranicznych opublikował niedawno szereg dokumentów hitlerowskich, dotyczących „niemiecko - radzieckich stosunków w latach 1939 — 1941 r."

W odpowiedzi na te dokumenty, Radzieckie Biuro Informacyjne ogłosiło w dniu wczorajszym dzieje agresji hitlerowskiej pt. „Fałszerze historii". Na wstępie Radzieckie Biuro Informacyjne stwierdza, że Departament Stanu ogłosił jedynie odpowiadające mu dokumenty, ukrywając inne, niewygodne, [illegible] kształcając w ten sposób prawdę historyczną.

Władze amerykańskie i brytyjskie uzasadniają jednostronne ogłoszenie dokumentów tym, że Związek Radziecki miał rzekomo odmówić swej współpracy, co [illegible] prawdą, gdyż propozycje współpracy ze strony ZSRR w tej sprawie spotkały się z odmową mocarstw [illegible]chodnich.

Rząd radziecki uważa, że ma c[illegible]nie pełne prawo ogłosić publicznie tajne dokumenty, oświetlające [illegible]sunki między Hitlerem a rządami Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Dokumenty te, [illegible]re znalazły się w rękach rządu [illegible]dzieckiego, zostały zatajone w Wielkiej Brytanii, Francji i Stanach Zjednoczonych przed opinią publiczną tych krajów. Zostaną [illegible]dane do publicznej wiadomości. — aby można było ujawnić pełną prawdę historyczną. Dokumenty te zdobyte przez wojska radzieckie w Niemczech, przedstawiają przygotowanie i rozwój agresji hitlerowskiej drugiej wojny światowej.

PRZYGOTOWANIA AGRESJI NIEMIECKIEJ

Fałszerze amerykańscy i ich anglo-francuscy wspólnicy usiłują wywołać wrażenie, jakoby przygotowania do drugiej wojny światowej rozpoczęły się jesienią 1939 r. Któż w to uwierzy? Któż nie wie, że przygotowania do wojny rozpoczęły się w Niemczech bezpośrednio po przyjściu Hitlera do władzy? Hitlerowski reżim zaś został utworzony przez monopole niemieckie z pełną aprobatą sfer rządzących Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Przygotowując się do wojny Niemcy musiały odbudować i rozwinąć swój ciężki przemysł, a przede wszystkim przemysł metalurgiczny i zbrojeniowy w Zagłębiu Ruhry.

Oświadczenie radzieckie przypo[illegible] rolę reparacyjnego planu Da[illegible] odbudowie niemieckiego potencjału wojenno - przemysłow[illegible] Plan Dawesa o[illegible] drogę kapitałom zagranicznym do Niemiec, dokąd od roku 1924—1930 wpłynęło 21 miliardów marek z pożyczek [illegible]granicznych. Udział kapitału amerykańskiego w akcji pożyczkowej wyniósł 70 proc. Koncerny USA i W. Brytanii nawiązały ścisłe kontakty z trustami, monopolizując z I. G. Farben przemysł chemiczny.

Walka o zbiorowe bezpieczeństwo

ZSRR zdając sobie sprawę z niepodzielności pokoju i konieczności jego zabezpieczenia postawił sprawę bezpieczeństwa międzynarodowego na arenie Ligi Narodów. Niestety wszelkie usiłowania radzieckie w latach 1932—1936 zorganizowania [illegible] zbiorowego bezpieczeństwa spotkały się z niechęcią Anglii i Francji, które paktowały z faszystowskimi Włochami Mussoliniego.

6. lutego 1933 roku ZSRR zażądał od Ligi Narodów porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i zabezpieczenia przeciw agresji.

Głos delegacji radzieckiej z Litw[illegible]nowem na czele pozostał [illegible] głosem wołającego [illegible] sierpnia 1936 roku ZSRR [illegible] z nowymi propozycjami, [illegible] i Francja kontynuowały swą [illegible]kę zaspakajania agresorów, [illegible]dziewając się, że skierują ich [illegible]cie na Wschód przeciw ZSRR. Mianowania Mołotowa na stanowisko komisarza ludowego spraw zagr. nie było odwrotem od polityki zbiorowego bezpieczeństwa. Stanowisko to wobec zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej musiał zająć bardziej doświadczony i popularny [illegible]cz polityczny niż Litwinów. Od[illegible]le zasady zbiorowego bezpie[illegible]wa sprzyjało wzrostowi aktyw[illegible] krajów faszystowskich i wy[illegible]u wojny.

KARDYNALNA WINA ZACHODU

[illegible] przedstawionych faktów wynika, że agresja hitlerowska stała się możliwa, ponieważ:

1) Stany Zjednoczone pomogły Niemcom odbudować w ciągu krótkiego czasu potencjał wojenny i gospodarczy, uzbrajając w ten sposób agresorów niemieckich.

2) Odrzucenie zasady bezpieczeń[illegible]wa zbiorowego przez Anglię i Francję spowodowało rozbicie szeregów pokojowych narodów, i otworzyło drogę dla niemieckiej agresji.

Gdyby Stany Zjednoczone nie finansowały odbudowy ciężkiego prze[illegible]słu niemieckiego, a Anglia i Francja uznały zasadę bezpieczeństwa zbiorowego i zorganizowały wraz ze Związkiem Radzieckim kolektywny system obronny przeciwko niemieckiej agresji, — wówczas historia potoczyłaby się w inny sposób. Agresja hitlerowska nie miałaby dostatecznej ilości broni.

Historia potoczyłaby się innym torem

Polityka hitlerowska znalazłaby się w kleszczach systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Szanse powodzenia agresji niemieckiej zmniejszyłyby się do minimum, a gdyby hitlerowcy, mimo wszystko zdecydowali się wywołać drugą wojnę św[illegible]wą, wówczas zostaliby rozbici w pierwszym roku wojny.

Niestety, wskutek zgubnej polityki Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, wypadki potoczy[illegible] się innym trybem. Oto kto pono[illegible] odpowiedzialność za to, że hitle[illegible]cy mogli nie bez powodzenia wywołać drugą wojnę światową, któ[illegible]wała sześć lat i pociągnęła [illegible] sobą miliony ofiar.

Armia ludowa ostrzeliwuje Saloniki

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Salonik, że artyleria powstańcza ostrzeliwała w nocy na wtorek różne punkty miasta. Na centrum Salonik padło 12 pocisków, z których jeden wybuchł przed hotelem, zamieszkałym przez bałkańską komisję ONZ. Jak się przypuszcza, stanowiska moździeży, z których ostrzeliwano [illegible] znajdują się w odległo[illegible] 4 kilometrów na północ [illegible].

[illegible] żołnierz brytyjski został [illegible] dwóch rannych na sku[illegible] jednego z pocisków [illegible]. Poza tym zginęło 3 Greków, zaś 8 zostało rannych.

[illegible] rozwija się [illegible] wyborcza Wallace'a

NO[illegible] JORK. — Narodowy komitet [illegible]borczy Wallace'a zakomunikował, że w 12 stanach USA u[illegible]tworzono już wyborcze komitety stanowe, zaś 13 podobnych komitetów znajduje się w stadium orga[illegible].

Porty polskie czechosłowackim oknem na świat

WARSZAWA — Umowa handlowa czechosłowacko — argentyńska przewiduje szeroką wymianę towa[illegible]w w okresie najbliższych 5 lat.

W związku z tym zainteresowane czynniki urzędowe polskie i czechosłowackie zwróciły uwagę na możliwość wykorzystania do tego celu portów polskich. Dałoby to stronie czechosłowackiej możność wykorzystywania dogodnych połączeń lądowych i morskich prowadzących przez porty polskie i przyczyniłoby [illegible] ruchu w naszych p[illegible] polskich liniach żegl[illegible] morskiej.

Udział Meksyku w Targach Poznańskich

MEKSYK — Rząd meksykański zawiadomił Poselstwo R. P. o de[illegible] wzięcia udziału w tegorocznych targach międzynarodowych w Poznaniu.

Nareszcie!

Komisja palestyńska decyduje się na energiczną akcję

LONDYN — Agencja Reutera [illegible]nosi z Nowego Jorku, że komisja pa[illegible]lestyńska ONZ ma zamiar wyst[illegible] w najbliższych dniach z wnie[illegible] stwierdzenie przez Radę [illegible] zagrożony przez ostatnie [illegible] kroki.

Komisja ma podkreślić również konieczność powołania do życia międzynarodowych sił zbrojnych, o ile wysunięty, przez Generalne Zgromadzenie ONZ plan podziału Palestyny ma być urzeczywistniony.

Zdaniem obserwatorów, raport komisji palestyńskiej został sformułowany w znacznie bardziej zdecydowanej formie, niż się tego na ogół spodziewano. Tekst sprawozdania został jednomyślnie przyjęty przez 5 członków komisji.

Nieprzyjazna i niesprawiedliwa decyzja

Marshall wstrzymuje dostawy reparacyjne dla Polski

WASZYNGTON. — Komisja kongresowa ogłosiła memorandum w którym domaga się m. in., wstrzymania odszkodowań wojennych dla krajów zwycięskich. Komisja pragnie w ten sposób przyśpieszyć [illegible] budowę Niemiec.

[illegible] Marshall, odpowiadając na zalecenia komisji kongresowej, **wyraził gotowość wstrzy[illegible] odszkodowań dla wschodnich [illegible] Niemiec.** Marshall sprzeciwił się równocześnie [illegible]ieszeniu demontażu na rzecz [illegible]chodnio-europejskich.

Należy podkreślić, że demontaż, o którym mowa w piśmie Marshalla, dotyczy małej stosunkowo ilości fabryk niemieckich, których wartość użytkowa była wielokrotnie kwestionowana.

W kołach politycznych uważa się, że sprzeciw Marshalla wobec planu zawieszenia reparacji na rzecz krajów Europy zachodniej wiąże się z polityką Dep. Stanu, który nie chce dopuścić do rozdźwięków między państwami zachodnio - europejskimi. Przypomina się, że kraje Beneluxu wyraźnie dały do zrozumienia, iż zrewidują swój stosunek wobec bevinowskiego planu „unii zachodniej", jeżeli nie otrzymają odszkodowań wojennych.

Sekr. stanu Marshall zapewnił w swym liście członków komisji, że plan demontażu na rzecz krajów zachodnio-europejskich w niczym nie naruszy programu **odbudowy** Niemiec.

Departament Stanu opublikował równocześnie cyfry, dotyczące demontażu fabryk niemieckich. Z cyfr tych wynika, że na 600 zakładów przeznaczonych na demontaż zdemontowano dotąd 20 fabryk.

[illegible] na to może sobie [illegible]!

Zegarki i patefony od YMCA

dla członków Zw. Zaw. za grube pieniądze

WARSZAWA (SAP) — Polska YMCA otrzymała nowy transport [illegible]garków w cenie sprzedażnej od [illegible] 350 zł do 70.000 zł.

YMCA dysponuje również budzi[illegible] w cenie od 6 do 9 tys. złotych, otrzymała nadto większy transport piór Watermana w cenie 8.500 złotych, pióra kulkowe w cenie 2 tys. złotych oraz komplety pióro i [illegible] w cenie 2 tysięcy złotych.

Poza tym wymienić należy patefony angielskie i szwajcarskie w sumie od 10 tys złotych i radia na baterie w cenie od 20 tys. złotych.

Rzeczy wymienione mogą kupować tylko członkowie związków zawodowych.

Maurowie mają dość gen. Franco

Stan wyjątkowy w Marokko Hiszpańskim

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Tangeru, że w Tetuanie (Marokko hiszpańskie) ogłoszono stan wyjątkowy w wyniku krwawych zajść niedzielnych. Ulice miasta są silnie patrolowane przez Legię cudzoziemską. Również granica między Marokkiem a międzynarodową strefą Tangeru poddana jest ściślej kontroli. Władze frankistow[illegible]esztowały i uwięziły szereg osób, które chciały opuścić teryto[illegible] protektoratu hiszpańskiego.

Prowokacje faszystów włoskich

RZYM. — W miejscowości Saint Ferdinando w prowincji Puglia, doszło do starć wywołanych przez elementy faszystowskie, przy czym zginęły 4 osoby. Faszyści podpalili miejscowy lokal stowarzyszenia byłych partyzantów, co spowodowało gwałtowną reakcję wzburzonych mieszkańców Sant Ferdinando.

Porządek z trudem przywrócono po nadejściu **większych posiłków policyjnych.**

106,6 proc. planu w przemyśle metalowym w roku 1947

WARSZAWA — Państwowy Przemysł Metalowy wykonał w 1947 roku 106,6 proc. zakreślonego mu planu produkcyjnego. Ogólna wartość produkcji wyniosła 788.401,500 złotych, wg cen z 1937 roku.

Plan produkcyjny na rok ubiegły nie obejmował wytwórczości Zakładów Przemysłu Metalowego, które zostały przydzielone dodatkowo Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego w ciągu drugiego półrocza ub. r. Łączna wartość produkcji tych zakładów od chwili włączenia ich do CZPM wyniosła 14.986.800 zł wg cen z 1937 roku. —

Kara śmierci za „Czarną Śmierć"

Banda dywersyjna przed sądem

WROCŁAW (PAP) — Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu rozpatrywał sprawę 6 członków organizacji dywersyjnej p. n.: „Czarna Śmierć". Na ławie oskarżonych zasiedli: Pluta Wiktor były oficer wojsk hitlerowskich i Krutowicz Bogdan — współzałożyciel bandy oraz jej członkowie: Galant Zygmunt, Krzycki Henryk, Czekała Bogdan i Kłosowski Władysław. Oskarżony Krutowicz pełnił funkcję kierownika grupy szpiegowskiej, w czym pomagał mu oskarżony Krzycki. Oskarżeni przyznali się do winy.

W wyniku rozprawy, Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu skazał oskarżonych Plutę Wiktora i Krutowicza Bogdana na karę śmierci; Galantowi Zygmuntowi Sąd wymierzył karę 15 lat więzienia, Krzyckiemu Henrykowi karę 10 lat więzienia.

Udana próba ze szwedzkim promem

SZCZECIN. — Ze względu na bliski termin otwarcia stałej komunikacji morskiej między [illegible], a szwedzkim portem Trelleborg, odbyła się w dniu 6 bm. druga próba przybicia do nabrzeża Warszowa przy stacji kolejowej Odra koło Świnoujścia, szwedzkiego promu kolejowego „Starke". Jednostka ta jest większa od „Drottning Victoria" i posiada 3 tory kolejowe. Próba wykazała całkowite dostosowanie zainstalowanych urządzeń do przyjmowania i załadowywania wagonów kolejowych na prom szwedzki.

„Służba Polsce" osuszy Żuławy

GDAŃSK — Z wiosną bież. roku na teren Żuław gdańskich przybędzie 500-osobowa brygada organizacji „Służba Polsce", która zajmie się pracą osuszenia pozostających pod wodą terenów.

Nabiał tanieje

WARSZAWA — Jak informuje Instytut Gospodarstwa Narodowego, wskaźnik ogólny cen rynkowych w ostatnim tygodniu wynosił 163,3. Zniżkę cen zaobserwowano na nabiał o 3 proc. Zwyżkowało natomiast mięso o 1 proc. oraz ziemiopłody o 1 proc. Artykuły przemysłowe wykazują ogólną zniżkę [illegible]

Samolot zderzył się ... z trolleybusem

LONDYN (PAP). — W miejscowości Hendon wydarzyła się niezwykła katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy odbywający lot ćwiczebny nad miastem spadł na jedną z ulic i rozbijając rusztowanie domu zderzył się z trolleybusem. Dwuosobowa załoga samolotu poniosła śmierć na miejscu. Kierowca, konduktor i jeden z pasażerów trolley[illegible]

Skandal faszystowski w Londynie

Mosley występuje pod opieką rządu

LONDYN (SAP) — Zachęcony tolerancją rządu, znany faszysta angielski, Oswald Mosley, urządził znowu w niedzielę wielki wiec w lokalu jednej ze szkół londyńskich. — W wiecu uczestniczyło 200 delegatów, reprezentujących 51 brytyjskich organizacyj faszystowskich.

Wiec odbył się pod silną osłoną podwójnego kordonu policji. Mosley w swym przemówieniu oświadczył, że brytyjski ruch faszystowski powinien otwarcie występować na arenie życia politycznego. Mosley dodał, że jego partia, tzw. partia „Jedności", wysunęła już kandydatów do parlamentu i gotowa jest użyć siły, jeżeli żądania jej nie będą uwzględnione.

[illegible]

[illegible] „Mowa Mosleya jest obrazą dla naszych dzieci".

Niezadowolenie opinii publicznej kieruje się przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych, Chuter Ede, który toleruje faszystowskie wybryki. Swego czasu, na interwencje — skierowane z kół lewicowych, minister Chuter Ede odmówił wszczęcia kroków przeciwko organizacji Mosleya [illegible] pokrewnym, twierdząc, że konstytucja nie uprawnia go do zawieszenia działalności faszystowskich ugrupowań.

Wskazuje się również na objawy uprzywilejowania organizacji Mosleya. Zwiększono np. ośmiokrotnie przydział papieru dla tygodnika faszystowskiej partii Mosleya „Jedność" w tym samym czasie, gdy cała brytyjska prasa demokratyczna znosić musi wielkie ograniczenia w przydziale papieru.

„Skromne" żądania Niemców sudeckich

5 miliardów dolarów tytułem odszkodowań

PRAGA (PAP). — Prasa czechosłowacka donosi o zjeździe Niemców sudeckich, jaki odbył się w tych dniach w Monachium. Na zjeździe tym przedstawiciel Niemców morawskich Hilmer zażądał odszkodowań dla wysiedlonych z Czechosłowacji Niemców w sumie 50 miliardów marek, co w przeliczeniu na dolary wynosi 5 miliardów dolarów.

„Byliśmy pionierami postępu w Czechosłowacji — oświadczył delegatom Niemców czeskich — i obecna Republika Czechosłowacka sama uznaje, że nie może bez nas [illegible]".

Jak wiadomo, Niemcy sudeccy w czasie okupacji Czechosłowacji stanowili największy procent gestapowców w Czechach. Prześladowali oni ludność czeską więcej, niż przybysze z Rzeszy.

W 14 rocznicę walk w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). — W związku ze zbliżającą się 14 rocznicą walk austriackiej klasy robotniczej z faszystami Heimwehry, organizowane są w licznych miastach austriackich wielkie wiece robotnicze.

Zgodnie z decyzją Związków Zawodowych, robotnicy austriaccy dnia 12 lutego wstrzymują się od pracy, by oddać w ten sposób hołd pamięci swych towarzyszy, którzy 14 lat temu ponieśli śmierć w walce z faszyzmem.

Trzy okręty wojenne dla Francji

RZYM (SAP). — Podano do wiadomości, że w niedzielę udały się z Neapolu do Marsylii trzy wojenne okręty włoskie, przyznane Francji na mocy postanowień traktatu pokojowego z Włochami.

Są to: „Tervisio" o wyporności 10.918 ton, „Urano" o wyporności 10.950 ton i „Eritree" o wyporności 272 ton.

W Międzynarodowej Strefie Triestu

robotnicy protestują przeciw złym warunkom bytu

BELGRAD (SAP). Wczoraj zwołany został manifestacyjny wiec członków związków zawodowych w Trieście celem zaprotestowania przeciwko złym warunkom życia robotników w międzynarodowej strefie tego miasta.

Ani jedno dziecko polskie nie może ulec germanizacji

WARSZAWA. — Wzywa się wszystkich rodziców, krewnych i opiekunów, których dzieci lub wychowankowie zostały wywiezione do Niemiec, a dotąd nie powróciły, aby złożyli przed władzami administracji ogólnej lub samorządu terytorialnego — zeznania w których należy podać następujące dane:

1) imię i nazwisko dziecka, 2) miejsce i data urodzenia, 3) imiona rodziców, 4) opis (względnie fotografia) dziecka i znaki szczególne, 5) skąd i kiedy zostało zabrane oraz w jakich okolicznościach, 6) ostatnie wiadomości o dziecku.

Uwierzytelnione pieczęciami władz oświadczenia winny być niezwłocznie składane w lokalnych placówkach PCK.

INDYKI I BEKONY DO ANGLII

GDAŃSK. — Z Gdańska odszedł m. in. angielski statek „Baltawia", zabierając ponad 1.200 ton drobnicy aprowizacyjnej — bekony, indyki i [illegible]

ELEKTRYCZNE DIAMENTY

NOWY JORK (PAP). — Na posiedzeniu Amerykańskiego Towarzystwa Fizyków dr. K. G. McKay, z laboratorium „Bell Telephone" w Nowym Jorku, zawiadomił o odkryciu: diamentów, które są źródłem prądu elektrycznego. Nie nadają się one do użytku jako klejnoty, lecz mogą służyć do sporządzania aparatów elektrotechnicznych nowego typu, m. in. diamentowych rurek próżnią.

Elektryczne diamenty pochodzą z obrzynków diamentów, uzyskanych przy szlifowaniu. Są one wielkości małych płatków śnieżnych, ale o wie[illegible]

USA ogranicza eksport nafty ...

NOWY JORK — Amerykańskie ministerstwo zwróciło się do państw, którym zmniejszono już przydziały nafty z USA, z zapytaniem, czy nie mogłyby przeprowadzić dalszej jeszcze redukcji w zapotrzebowaniu na ten artykuł.

Zapowiedziano również, że do 30 marca br. wstrzymano eksport nafty na opał. Wywóz nafty z wybrzeża wschodniego będzie przerwany do chwili poprawienia sytuacji na rynku wewnętrznym

Również zakazano wywożenia nafty i produktów pochodnych z portów atlantyckich.

a wywożą złoto

NOWY JORK. — Berliński korespondent New York Times" donosi, że w najbliższych tygodniach przewiezionych zostanie z *Frankfurtu do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 110 ton zrabowanego przez Niemców w czasie wojny złota. Część transportu w ilości 60 ton złotych monet wartości 60 miln. dolarów zostanie zmagazynowanych w Bank of England, zaś reszta w Ameryce.*

„Z podziwem i sympatią patrzymy na Grecję"

Rezolucja uchwalona na wiecu w Warszawie

Jak już pokrótce donosiliśmy Polskie Towarzystwo Przyjaciół Demokratycznej Grecji zorganizowało w Warszawie wielką manifestację na znak solidarności z ludem walczącej Grecji. Oto treść uchwalonej na wiecu rezolucji:

„My, przedstawiciele Polskiego Obozu Demokratycznego, Związków Zawodowych, organizacyj społecznych i kulturalnych, przesyłamy w imieniu demokracji polskiej wyrazy najszczerszych sympatii dla bohaterskiego narodu greckiego i protestujemy przeciwko brutalnej interwencji imperialistów amerykańskich w Grecji.

Starają się oni z zakulei w niewolę Grecji uczynić bazę wypadową przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Krwawy teror reżimu ateńskiego budzi najgłębsze oburzenie w Narodzie Polskim. Patrioci greccy walczą obecnie z tymi samymi bandami monar[illegible] — faszystowskimi, które po splamieniu się haniebną kolaboracją z okupantem hitlerowskim — przeszły na żołd amerykański.

Walka demokracji greckiej [illegible] może być dla Polski obojętna. Demokraci greccy walczą z tymi samymi siłami reakcyjnymi i imperialistycznymi, które popierają odwetowe prądy niemieckie i kwestionują [illegible]chodnie granice Polski.

Witamy z radością wielkie sukcesy Greckiej Armii Demokratycznej pod wodzą gen. Markosa, widząc w nich zapowiedź całkowitego wyzwolenia Grecji i pokrzyżowania planów międzynarodowych awanturników wojennych.

Wyrażamy głęboką solidarność z Grecją Demokratyczną, której przewodzi Tymczasowy Rząd Wolnej Grecji i wzywamy wszystkich Polaków do wzięcia udziału w dziele niesienia pomocy materialnej dla wdów i sierot po poległych bojownikach greckich".

Wyrok na terrorystów w Białej

(S) Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie, na sesji wyjazdowej w Białej rozpatrywał sprawę członków nielegalnej organizacji — „Narodowy Związek Walki".

Członkowie tej organizacji tworząc bandę dokonywali napadów terrorystycznych na działaczy partii demokratycznych oraz napadów bunkowych na spółdzielnie i sklepy państwowe. Między innymi przez bandę postrzelony został 8-letni syn sekretarza Komitetu PPR.

Rejonowy Sąd Wojskowy skazał za tę działalność Włodzimierza Dobiję i Eugeniusza Waneta na karę śmierci, Edwarda Krywnitę na 15 lat, Gustawa Walusia i Antoniego Zemanka po 10 lat więzienia. 17-letni Stefan Mieszczak, jako małoletni został skazany na 2 lata więzienia.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Złudzenia amerykańskie

National-Zeitung

„Teraz, gdy sztuczne ognie entuzjazmu zagasły, można już odróżnić złudzenie od rzeczywistości i pobożne życzenia od praktycznych możliwości. Chodzi przede wszystkim o zburzenie pewnych niebezpiecznych iluzji w Ameryce, która z entuzjazmem przyjęła inicjatywę brytyjską, zmierzającą do rozpoczęcia rokowań w sprawie Unii Europejskiej, wyobrażając sobie „blok Bevina" jako polityczną rzeczywistość.

Rzeczywistość jednak europejska przedstawia się inaczej. Nasz kontynent nie jest krajem nieograniczonych możliwości. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że ze względu na różnice językowe, cywilizacyjne, monetarne, ustrojowo-polityczne, dalej ze względu na całą tradycję historyczną Kontynentu, utworzenie jakiejś Unii Europejskiej jest tysiąc razy trudniejsze od powołania do życia np. Unii Amerykańskiej, która zresztą nie urzeczywistni się również na rozkaz.

Złudzenia amerykańskie w tej dziedzinie są jednak niebezpieczne, ponieważ mogą być wyzyskane przez tych, którzy próbowaliby przedstawić niepowodzenie „planu Bevina", jako dowód organicznej niezdolności Europy rozwiązywania we własnym zakresie jej problemów.

„My budujemy Polskę..."

ACTION — HEBDOMADAIRE DE L'INDÉPENDANCE FRANÇAISE w reportażu Jeana Bruhata pisze o dzisiejszej Warszawie:

„Dziś w Warszawie nie pokazuje się już ruin. Dziś pokazuje się tam odbudowę: most Poniatowskiego, wznoszenie z ruin kamienic w ciągu czterech miesięcy. Mówiłem znajomym: „Dziwi mnie, że tak mało mówicie o przeszłości, a tak dużo o teraźniejszości i przyszłości. Nie słyszy się, by ludzie mówili: „Mieszkałem tam a tam", ale „Dziś uprzątnięto gruzy a jutro odda się do użytku nowych dwadzieścia domów".

„My nie kierujemy Polską" powiedział mi pewien człowiek, który ze względu na zajmowane stanowisko należy do rządu, „My ją budujemy". I to właśnie jest ten moment, który tak serdecznie łączy naród z rządem'

Zwiedzałem Warszawę w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Odniosłem wrażenie, że mam do czynienia z obsesją odbudowy, która w ciągu kilku godzin odnosi zwycięstwo nad obsesją ruin. Wchodząc do tego miasta ma się początkowo ochotę się paść bezszelestnie, mówić cicho i zachowywać się tak, jakby mieszkańcy tego domu byli w żałobie. Tak tylko jednak myślą cudzoziemcy, ale nie ludzie tego miasta".

Na własny koszt robotnicy odbudują kolumnę Zygmunta

WARSZAWA — Robotnicy Przemysłu Mineralnego, zrzeszeni w Zw. Robotn. i Pracown. Przemysłu Budowlanego i Pokrewnych Zawodów postanowili z własnej inicjatywy i własnym kosztem odbudować kolumnę króla Zygmunta na pl. Zamkowym w Warszawie.

Odbudowa pomnika zostanie ukończona w dzień otwarcia i oddania do użytku tunelu i mostu Śląsko- Dąbrowskiego. tj. w połowie 1949 roku

„PIĄTA KOLUMNA" PANGERMAŃSKA DZIAŁA

na terenie Stanów Zjednoczonych A. P.

Dotychczas prawie nic nie było wiadomo na temat działalności powojennej obywateli amerykańskich pochodzenia niemieckiego, będących hitlerowcami lub nacjonalistami. Obecnie częściej pisze się o zakulisowej akcji tych elementów. Ostatnio w miesięczniku „Austro-American Tribune" T. H. Tetens snuje rozważania na temat działalności Niemców w Stanach Zjednoczonych i pisze, że podobnie, jak po pierwszej wojnie światowej, tworzy się obecnie zakrojony na szeroką skalę spisek, który stara się o to, aby świat puścił w niepamięć zbrodnie wojenne Niemiec, a ponadto dąży do wywołania nieporozumień między Aliantami i odbudowania niemieckiej potęgi wojskowej i gospodarczej.

„Trzydzieści milionów „Volksgenossen" na półkuli zachodniej — podaje wymieniony miesięcznik — ma zostać połączonych w dobrze skoordynowaną jedność celem dopomożenia Niemcom, by się stały znowu potęgą światową".

„Dr. Paul Schwarz, były niemiecki konsul generalny w New Yorku, a obecnie członek redakcji „Staatszeitung und Herold" odbył niedawno podróż po krajach Ameryki Południowej i z jego sprawozdań, ogłoszonych w „Staatszeitung" wynika, że w krajach tych przeprowadza się wielką akcję w sprawie wybielenia narodu niemieckiego i, że akcja ta poszczyciła się może znacznymi wynikami. Schwarz jest zdania, że wyrazy „Nazi" i „faszysta" w tej części świata już wkrótce zostaną zapomniane, że Niemcy odzyskali już tam z powrotem swoje dobre imię i mają najlepsze widoki do nadzwyczajnego rozwoju gospodarczego.

Co się tyczy Stanów Zjednoczonych to wpływ Niemców, jako dobrze zorganizowanej masy wyborczej, nie tylko udaremnił wszystkie projekty Morgenthaua i Barucha co do ukarania Niemiec, ale spowodował ponadto, że prenazici w Ameryce Północnej cieszą się wielkimi sympatiami wpływowych członków rządu oraz w obu partiach politycznych, nie mówiąc już o ich niezwykle wielkim wpływie w świecie przemysłu, handlu i finansów.

„Prasa niemiecko-amerykańska i 20.000 stowarzyszeń niemieckich pod wodzą „Steuben Society of America" usiłuje przemienić zwycięstwo Aliantów w zwycięstwo Niemiec. Nazi i pangermaniści posługują się obecnie na terenie Stanów Zjednoczonych tą samą taktyką, która przyniosła im doskonałe wyniki po pierwszej wojnie światowej. Tak wówczas, jak i obecnie jest w toku wielka kampania plotek i kłamstwa, aby pomóc „biednej nieszczęśliwej i niewinnej ojczyźnie".

Przywódcy Niemców amerykańskich prowadzą zręczną strategię i powołując się na solidarność niemiecko-amerykańskich wyborców, wywierają wielki nacisk polityczny i uzyskują znaczne koncesje nie tylko u tych, którzy są obecnie u władzy, ale także u tych, którzy będą się starali o mandaty w kampanii wyborczej w roku 1948.

Pangermaniści amerykańscy domagają się dla Niemiec wielkich importów surowców, pożyczek, jak również tego, co nazywają suwerennością i wolnością. Wszystko to zapewne dostaną, ponieważ polityka zagraniczna USA hołduje teraz teorii, że wszystko zło świata może być wyleczone przez powstanie silnych Niemiec.

„Chicago Abendpost" zapowiedziała serię artykułów na temat konieczności rozpowszechnienia języka niemieckiego w Chicago. W pierwszym artykule z tej serii gazeta pisze, że język niemiecki, którym mówi 100 milionów ludzi i który stanowił podstawę innych języków, musi obecnie podjąć ofensywę".

Podczas drugiej wojny światowej nauczycielka w jednej ze szkół w Chicago wywiesiła w swojej klasie języka niemieckiego wielki napis: „Chcemy zniszczyć nazizm, lecz nie język niemiecki"... „W Chicago żyje wiele tysięcy szczerych patriotów niemieckich, którzy mają obowiązek przekazać potomności dziedzictwo mowy niemieckiej. Obecnie konieczny jest nie tylko renesans języka niemieckiego, ale również renesans ducha, z którego ten język wyszedł..."

Powyższe skromne przykłady są dostatecznie wymowne, w swej grozie ponownego niebezpieczeństwa renesansu potęgi Niemiec. Piąta Kolumna pangermańska pracuje bez przerwy, i bez przeszkód. My, tu w Polsce, powinniśmy o tym pamiętać.

MIMOCHODEM

Trzeba ułatwić życie... Niemcom

W odstępie tylko jednego dnia prasa podała dwie wiadomości, które przed oczyma balamuconej opinii publicznej zachodniej Europy stawiają jaskrawy, lecz bardzo wyraźny obraz dwulicowej polityki Stanów Zjednoczonych.

Pierwsza z tych wiadomości podaje z Paryża wypowiedź gen. Clay'a, najwyższego zwierzchnika amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech. Na śniadaniu wydanym przez związek prasy anglo-amerykańskiej gen. Clay ustalił 3 wytyczne polityki w stosunku do Niemiec. Wyszczególnione przez niego punkty brzmią bardzo przekonywująco. Czytając je, można by zapytać: jeżeli taka jest polityka Stanów Zjednoczonych, to skąd się biorą rozbieżności między nimi i Rosją Radziecką na tym odcinku...? Jeżeli wszystko jest tak jasne i proste w deklaracji, to skąd te zaciemnienia w wykonywaniu?

Gen. Clay powiada przecież, że wytycznymi w polityce wobec Niemców jest: 1) rozbrojenie moralne uzyskane przez reedukację narodu niemieckiego, 2) denazyfikacja, 3) zniszczenie przemysłu wojennego oraz ograniczenie produkcji w tych gałęziach przemysłu, które w przyszłości mogłyby zostać wykorzystane dla celów wojennych.

Czytamy i przecieramy oczy. Rzeczywiście, tak podały depesze z Paryża, tak powiedział gen. Clay bezpośrednio odpowiedzialny za politykę Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Ale przecież my doskonale wiemy, że ta polityka idzie wedle zupełnie innych wytycznych. My ją znamy nie z tego, co się o niej deklaruje, ale z tego, jak się ją wykonuje w praktyce. Przecież niejednokrotnie już prasa nie tylko wschodniej Europy, ale i zachodniej, a nawet amerykańska pisała, że w Niemczech instruktorzy anglosascy ćwiczą duże oddziały młodzieży niemieckiej, sformowane na wzór hitlerowski. Czy to ma być reedukacja, o której mówi gen. Clay?

Denazyfikacja... A przecież z niej zrobiono prawdziwą szopkę humorystyczną, która irytuje nawet uczciwszych Amerykanów, czemu niejednokrotnie dawali publicznie wyraz. Przecież Schacht jest jednym z niewielu cznych Niemców, których sąd denazyfikacyjny potraktował względnie surowo, ale wymierzona mu kara nie może być wykonana, gdyż Amerykanie nie pozwalają. Przecież słowom gen. Clay'a na temat denazyfikacji przeczą prawnicy amerykańscy, którzy brali udział w procesie norymberskim. Oni właśnie na konferencji prasowej w Nowym Jorku stwierdzili, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej nadal kwitnie hitleryzm, i że wyżsi urzędnicy amerykańskiego rządu wojskowego popierają zbrodniarzy wojennych, znanych hitlerowców.

Zniszczenie niemieckiego przemysłu wojennego... Przecież my wiemy, że demontaż fabryk niemieckich w ogóle został wstrzymany, a nigdy na serio przeprowadzany nie był.

Od wypowiedzi gen. Clay'a przechodzimy do następnej i to właśnie nas nie dziwi. Tę rozumiemy i tej właśnie, niestety, musimy wierzyć.

Tą drugą wypowiedzią jest raport parlamentarzystów amerykańskich, członków komisji spraw zagranicznych Kongresu. Panowie kongresmani zwiedzali Niemcy w lecie ub. roku i opracowali dla rządu specjalne zalecenia.

Czego tam nie ma w tych „zaleceniach"? Nas interesują jednak w tej chwili tylko te momenty, które są odpowiednikami dla zasad, które podał gen. Clay. Porównanie bowiem mówi nam wyraźnie jaka jest właściwie polityka amerykańska wobec Niemiec i jak dwulicową jest postawa Stanów Zjednoczonych.

Zalecenia panów kongresmanów mówią wyraźnie, że 1) trzecia rocznica zakończenia wojny w Europie tj. dzień 8 maja winna być terminem, w którym mają być ukończone wszystkie procesy denazyfikacyjne z wyjątkiem procesów głównych przestępców wojennych. Wszystkich, którym spraw o denazyfikację jeszcze nie wszczęto, należy objąć amnestią. 2) Wszystkie zakłady przemysłowe winne być zwrócone poprzednim właścicielom. 3) Demontaż fabryk niemieckich należy przerwać do momentu wypowiedzenia się w tej sprawie kongresu amerykańskiego.

Te zalecenia niegłupich kongresmanów są w idealnej niezgodzie z tym, co w Paryżu powiedział gen. Clay. Ale za to są w idealnej zgodzie z tym, co robi i do czego zmierza gen. Clay w Niemczech. Proponowany termin zakończenia denazyfikacji byłby może nawet do przyjęcia tylko nie w strefie amerykańskiej ale... radzieckiej. Amerykanie przecież nie rozpoczęli jeszcze denazyfikacji w poważnym stylu, a już chcą kończyć. Chyba właśnie dlatego...

Dla nas raport panów kongresmanów nie jest niespodzianką i w tym wypadku naprawdę wierzymy, że swoje zalecenia pisali szczerze.

Z naszego stanowiska

Duży krok naprzód

Problem mieszkaniowy w Polsce nie powstał dopiero w okresie powojennym. Znany on był przez cały okres międzywojenny, a dawniejszych okresów nie chcemy już przypominać.

Brak dostatecznej ilości mieszkań, jak również brak odpowiednio urządzonych mieszkań był w Polsce wyrazem naszej przysłowiowej nędzy, był wynikiem fatalnej gospodarki kapitalistycznej, był rezultatem nieudolności rządów.

Według ostatniego powszechnego spisu przedwojennego na terenie miast, mieszkań w Polsce było 1.930.400, z tego jednoizbowych, a więc najgorzej równocześnie urządzonych 705.000 czyli aż 36 proc. Przeludnienie mieszkań było nadzwyczajne, niespotykane w żadnym kraju Europy zachodniej. Przeciętnie na jedną izbę mieszkalną w miastach polskich wypadało 2 osoby. Ta stosunkowo niska przeciętna — jak na nasze warunki — wynikała ze słabego zaludnienia mieszkań trzech i więcej pokojowych. Jeśli natomiast zainteresujemy się zaludnieniem mieszkań jednoizbowych, to statystyka odpowie nam, że na jedną izbę mieszkalną wypadało prawie 4 osoby.

Sytuacja mieszkaniowa na wsi przedstawiała się jeszcze gorzej. Tam przeciętne zaludnienie na izbę przekraczało 3 osoby, a w mieszkaniach jednoizbowych wynosiło prawie 5 osób.

Tempo budowy nowych mieszkań nie stało w odpowiednim stosunku do istniejących i stale wzrastających potrzeb. Przeciętny roczny przyrost ludności w Polsce dochodził do 300 tysięcy. Z tego na teren miejski, szacunkowo biorąc, mniej więcej przypadało 130 tysięcy. Gdybyśmy założyli, że odpowiednio do tempa wzrostu ludności będą przybywały nowe mieszkania, to licząc przeciętnie po 2 osoby na izbę, liczba nowych izb winna rocznie wzrastać na terenie miast o 75 tysięcy. Statystyka ruchu budowlanego mówi nam, że były lata, kiedy ta liczba była w Polsce nawet przekraczana (lata 1936-7). Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę, że prawie połowa nowych mieszkań należała do typu trzech i więcej izbowych, to zrozumiałym się staje, że nowobudowane mieszkania nie wpływały dostatecznie na rozwiązanie problemu mieszkaniowego, a w szczególności na rozładowanie olbrzymiego przeludnienia mieszkań jednoizbowych.

W czasie wojny nie tylko nowych mieszkań nie przybyło, ale nastąpiły na tym odcinku bardzo poważne i dotkliwe zniszczenia. Złożyło się przy tym tak nieszczęśliwie, że teren Ziem Odzyskanych nie mógł skutecznie przyczynić się do rozładowania trudności mieszkaniowych, gdyż tutaj również zniszczenia wojenne w miastach były bardzo poważne i niejednokrotnie nawet większe, aniżeli na Ziemiach Dawnych.

Do rozwiązania problemu mieszkaniowego w miastach polskich nie mogliśmy przystąpić od razu. Stanęły temu na przeszkodzie inne potrzeby, którym w skali państwowej należało dać pierwszeństwo. Pierwsze wysiłki musiały iść w kierunku odbudowy najpoważniejszych zniszczeń wojennych w przemyśle i w komunikacji. To były zagadnienia kluczowe. Bez ich należytego rozwiązania nie można było nawet marzyć o przystąpieniu do budowy nowych mieszkań. Trzeba było poza tym przygotować odpowiednie zasoby finansowe i materiałowe.

Dzięki niestrudzonym wysiłkom klasy pracującej oraz dzięki przewidującym planom rządu w roku 1949 przystępujemy do poważniejszych prac na odcinku budowlanym. O ile w ciągu pierwszych trzech lat podejmowane na tym odcinku rozwiązania ograniczały się z konieczności do odbudowy domów częściowo tylko wypalonych, to w roku bieżącym przystępujemy w Polsce do stawiania nowych budynków.

Oczywiście wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w skali naszych ogólnokrajowych potrzeb będą to rezultaty, które nie mogą w sposób widoczny wpłynąć na rozwiązanie problemu mieszkaniowego w Polsce. Nie można zapomnieć, że cały [illegible] wiążącej hierarchii celów, główny nacisk kładzie na niezbędność odbudowy naszego potencjału przemysłowego do poziomu przedwojennego. Założenia planu wychodzą z potrzeb człowieka pracy. Na przestrzeni lat 1947 — 1949 w ramach istniejącego planu szczególna uwaga jest zwrócona na zaopatrzenie ludności w środki żywnościowe i artykuły pierwszej potrzeby. Na tych odcinkach plan trzechletni ma doprowadzić nas do przedwojennego poziomu.

Do zasadniczego rozwiązania problemu mieszkaniowego będziemy mogli przystąpić dopiero po zrealizowaniu planu trzechletniego. Wykonanie go uzbroi nas należycie przede wszystkim w odpowiednią ilość zasobów materiałowych.

Dzięki jednak rozsądnej gospodarce, dzięki poważnym 40 miliardowym nadwyżkom budżetowym, dzięki coraz większej rentowności naszego przemysłu, który w bieżącym roku wpłaci do Skarbu Państwa 71,8 miliarda zł., rząd już w bieżącym roku mógł przeznaczyć poważną sumę prawie 10 miliardów zł., na cele związane z resortem Ministerstwa Odbudowy. Należy przy tym pamiętać, że i w budżetach innych ministerstw również znajdują się znaczne sumy, przeznaczone na budownictwo.

Budżet Ministerstwa Odbudowy jest w tym roku o przeszło 17 miliardów zł. wyższy, aniżeli w roku ubiegłym. Z kredytów tego ministerstwa 43 proc. jest przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe. Jest to poważna zapowiedź dalszych rozwiązań w całokształcie problemu mieszkaniowego.

W ciągu najbliższego roku przybędzie w Polsce prawie 52 tysiące nowych izb mieszkalnych. Jak na początek i na trudny okres powszechnej odbudowy zniszczeń wojennych jest to liczba bardzo duża. Rozumiemy, że w stosunku do potrzeb wygląda ona skromnie. Podkreślamy ją jednak jako rezultat [illegible]

Jakie imprezy lotnicze zobaczymy w 1948 r.

WARSZAWA. Aeroklub RP ustalił kolejność imprez lotniczych na rok bieżący. Ważniejszymi spośród nich będą: w dniach od 31. 4. do 6. VI Tydzień Ligi Lotniczej; od 6. 7. do 11. VII Ogólnopolskie Zawody Modeli Latających; od 10. do 22. 7. Międzynarodowe Zawody Szybowcowe, organizowane przez Aeroklub R.P. w Żarze; od 14 do 15 7. Krajowe Zawody Lotnicze w Łodzi.

W sierpniu odbędą się Międzynarodowe Zawody Szybowcowe FAI prawdopodobnie w Szwajcarii. W zawodach tych weźmie również udział ekipa polska.

Stolica Indii — obozem warownym

NOWE DELHI (SAP). — W ciągu 4 ostatnich dni zaaresztowano we wschodnich okolicach Pendżabu 422 członków nielegalnej skrajnie nacjonalistycznej organizacji hinduskiej „RSS".

W Nowym Delhi wydano ostre zarządzenia w celu utrzymania bezpieczeństwa zaś dzielnica, w której mieszczą się budynki rządowe wygląda jak warowny obóz wojskowy.

Posterunki policji zostały ustawione przed gmachem, w którym obraduje zgromadzenie konstytucyjne.

Bułgarsko-węgierski pakt przyjaźni

BUDAPESZT — Rząd bułgarski przyjął zaproszenie rządu węgierskiego i wyśle na uroczystości setnej rocznicy „Wiosny Ludów" jaka odbędzie się 15 marca w Budapeszcie delegację rządową.

Jest bardzo możliwe, że w czasie tej wizyty podpisany zostanie pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy między tymi dwoma państwami.

Siły prawnicze muszą być użyte racjonalnie

Zamknięcie list adwokatów

WARSZAWA — W dniu 10 lutego br ukazał się Nr 6 Dziennika Ustaw RP, w którym ogłoszono [illegible] porządzenie Ministra Sprawiedliwości o zamknięciu list adwokatów.

Zamknięcie list adwokatów rozciąga się na teren całego kraju za wyjątkiem tych okręgów [illegible] — gdzie liczba praktykujących [illegible]

Rozporządzenie nie dotyczy młodzieży prawniczej. Poza tym, żadnych wyjątków nie przewiduje się.

Nasza młoda administracja państwowa nie mogła pozwolić sobie na znaczny odpływ sił prawniczych do adwokatury. Odpływ ten — w okresie odbudowy, gdy w różnych gałęziach naszej administracji, jak skarb, przemysł, zdrowie, opieka społeczna, aprowizacja — istnieje wzmożone zapotrzebowanie na fachowe siły prawnicze — dawał odczuć w sposób nader dotkliwy i był spowodowany wyłącznie względami natury materialnej.

Rozporządzenie o zamknięciu list adwokatów przyczyni się przynajmniej częściowo do zniwelowania różnic, istniejących wewnątrz prawnictwa polskiego. **Obecnie bowiem sytuacja przedstawia się w sposób następujący: prawnicy, zatrudnieni w jakiejkolwiek dziedzinie administracji państwowej, poza resortem sprawiedliwości, mogli bez trudności przechodzić do adwokatury; natomiast koledzy ich, zatrudnieni w resorcie sprawiedliwości możliwości tej nie mieli, gdyż z mocy dekretu z dnia 22 lutego 1946 r. mogli zostać przymusowo zmobilizowani [illegible] uznania wymiaru [illegible].** —

Sprawa ta ma jeszcze [illegible] aspekt. Gdy administracja [illegible] wa odczuwa dotkliwy brak sił prawniczych — ilość adwokatów, uprawiających swój zawód na terenie naszego kraju — **jest całkowicie wystarczająca.** Wymienione wyżej rozporządzenie będzie regulatorem planowego i racjonalnego rozłożenia sił w zawodzie prawniczym.

Nadmienić należy, iż Departament Ustawodawczy Ministerstwa Sprawiedliwości opracował ostatnio dekret w sprawie zaliczenia pracy adwokatów do czasu służby państwowej.

Nie zrywać widłaka

Przyjętą od lat tradycją przyozdabiamy w okresie wiosennym stoły i mieszkania gałązkami widłaka. Widłak należy do roślin trudno się rozmnażających i odradza się niemal wyłącznie przez rozrastanie się pędu. Jeżeli więc te pędy się zrywa w celu przystrajania domów, niszczy się tę piękną roślinę.

Dziś widłak jest rzadkością w w wielu okolicach Polski. [illegible] ta piękna roślina jest pod [illegible] chroną na całym [illegible] i za zrywanie jej, [illegible] sprzedawanie grozi [illegible]. [illegible] my więc przed przyozdabianiem mieszkań widłakiem!

Pomyślne wyniki odnowienia polichromii Matejki

Dotychczasowy przebieg prac nad restauracją polichromii J. Matejki w kościele Mariackim w Krakowie omówiony został na ostatnim zebraniu naukowym Towarzystwa Miłośników hist. i zab. Krakowa w Muzeum Przemysłu Art. przez wybitnego badacza sztuki kościelnej ks. prof. dra Tad. Kruszyńskiego.

Prelegent omówił historię powstania i głęboką treść ideową tego największego w Polsce dzieła dekoracji ściennej, posiadającego wyjątkowe wartości artystyczne. Stworzył je Matejko przy współpracy szeregu uczniów, wśród których wyróżnili się Wyspiański i Mehoffer, próbujący tu po raz pierwszy sił w wielkim malarstwie monumentalnym.

Jest rzeczą gorąco pożądaną, by podjęte dzieło zostało dokończone z równą starannością, przez rychłą odnowę polichromii Matejki w trzech przednich nawach kościoła. Środki na ten cel muszą się znaleźć, jest to bowiem moralnym postulatem kultu społeczeństwa dla genialnego twórcy tej dekoracji, zdobiącej najpiękniejszą świątynię polską. Ks. dr. Kruszyński omówił ponadto znaczenie dokonywanych prac w katedrze wawelskiej, a mianowicie restauracji niezwykle cennych fresków bizantyjskich w kaplicy Świętokrzyskiej z XV w. i świeżo odkrytych malowideł z końca XVI w. na gotyckich sklepieniach kaplicy Batorego.

W toku dyskusji podniesiono znaczenie polichromii mariackiej jako doniosłego czynnika niezrównanej harmonii wnętrza kościoła, zespalającej w jednolitą całość [illegible] we, pochodzące z epok gotyku, renesansu i baroku. Ta właśnie harmonia jest rodzicielką wyjątkowych wartości estetycznych tego wnętrza, tak podziwianego przez obcych. Po za tym poruszano wśród spraw bieżących konieczność ochrony dawnych tablic i epitafiów wmurowanych na zewnątrz różnych budowli, domagano się rychłej odnowy części murów miejskich obok Muzeum Czartoryskich i przywrócenia na nich warownego ganku straży, wreszcie wyrażono postulat pieczołowitego zachowania charakteru i dekoracji zabytkowych wnętrz w starych kamienicach i gmachach, przeznaczonych obecnie na różne cele urzędowe i społeczne.

NOWINY LITERACKIE

SZKIEŁKO I OKO

„Tymczasowość"

Warszawskie łobuziaki, [illegible] rzyło im się podczas okupacji popaść w jakiś uliczny konflikt z przedstawicielem niemieckiej władzy, zwykli zwracać do nierozumiejącego po polsku szkopa per: „panie tymczasowy". Budziło to wiele wesołości **wśród przygodnych słuchaczy i pod postało na duchu podobnie jak popularny wierszyk: „słoneczko wyżej — Sikorski bliżej".**

[illegible] wojnie, aż do wyborów, nasi londyńscy przyjaciele próbowali na [illegible] sposób naśladować warszawskiego urwisa. W audycjach radiowych uparcie nazywano polski Rząd Jedności Narodowej — „warszawskim rządem tymczasowym". Miało [illegible] to zywiście na celu spotęgowanie [illegible] la tymczasowości w sercach żarliwych słuchaczy komunikatów BBC. Jednocześnie ten i ów mąż stanu przebąkiwał od czasu do czasu o „terenach będących pod tymczasową administracją polską". To również [illegible] (niektórych).

[illegible] jednak nic nie trwa wiecznie, więc skończyła się zarówno [illegible] ka „tymczasowość" w Polsce, jak i polska „tymczasowość" w londyńskim radio. Prześlijmy wobec tego wyrazy współczucia wszystkim, którym nie odpowiada ten nowy stan rzeczy i przejdźmy do właściwego tematu.

Kiedy po goleniu sięgam po pudełko z kremem i czytam umieszczony na nim napis: „opakowanie tymczasowe" lub „przedsiębiorstwo pod tymczasowym zarządem państwowym" — nie doświadczam irytacji. Rozumiem, że opakowanie pudełeczka z kosmetykiem może być gorsze niż przed wojną. Taka „tymczasowość" wynika z braku luksusowego materiału — jest zrozumiała. Przydługo trwający tymczasowy zarząd państwowy nad fabryką, też od biedy rozumiem. Wiadomo — nacjonalizacji przemysłu nie da się zrobić tak — od ręki...

Zła krew natomiast zalewa mnie [illegible] moich bliźnich, gdy oglądamy „tymczasową książeczkę ubezpieczalni społecznej" wydaną w objętości 16 stron, „tymczasowy Dowód Tożsamości" [illegible] rządnym kartonie [illegible] jednej [illegible] piętnaście [illegible] zagubienia „tymczasowego Zaświadczenia Polskości" (coś zbyt łatwo [illegible] tę „tymczasową" polskość) wraz z paru innymi legitymacjami typu tymczasowego.

Dokument urzędowy to [illegible] ko z kremem. Tymczasowy dowód osobisty zamiast stałego, na który z utęsknieniem czekamy od trzech lat to szczególnie fałszywe pociągnięcie [illegible] można mieć pełne poczucie [illegible] stabilizacji stosunków, gdy [illegible] się w lokalu z tymczasowym przydziałem a w portfelu nosi się tymczasowy paszport?

[illegible] jeszcze inny — jak to się mówi — aspekt tej papierkowej tymczasowości. Mianowicie [illegible] by policzyć, ile kosztuje papier, druk, [illegible] grafie i manipulacje przy wydawaniu kilku czy kilkunastu milionów dokumentów, które w myśl założenia mają iść kiedyś (kto zresztą wie — kiedy?) do pieca...

[illegible] praktyczniej, taniej i w [illegible] wszech miar — lepiej byłoby [illegible] od razu „prawdziwe" papiery, które (no najdłuższym życiu) służyłyby okazicielowi aż do samej śmierci?

Chwała Bogu jesteśmy już trzy lata [illegible]

P. S. Tu następuje cały szereg kleksów w rękopisie, gdyż niżej podpisanemu przepaliła się nagle żarówka w lampie na biurku. Czyżby też... „tymczasowa". homo

PRZEGLĄD PRASY

Składki na cele społeczne

Ważna sprawa potrącenia składek z poborów pracowniczych znalazła załatwienie w uchwale KCZZ, wyraźnie stwierdzającej:

„niedopuszczalności jakichkolwiek [illegible] ch płac przy [illegible] pracowni- [illegible] składek [illegible] kowych oraz zbiórki pieniężnej na rzecz odbudowy Warszawy"

sprawą tą zajmuje się ostatnio organ KCZZ „Związkowiec" pisząc m. in.:

„Zarządzeniem tym rozwiązuje KCZZ ważne zagadnienie, które wywołało wśród szerokich rzesz robotniczych dużo sporów i niezadowolenia. Samowolne dysponowanie zarobkami pracowniczymi było krzywdzące. Obniżało też i tak wciąż jeszcze niskie zarobki pracownicze.

Zagadnienie składek jest drażliwe, gdyż kwoty potrącane idą przecież na cele i instytucje bardzo pożyteczne i ważne. Ale mimo to musimy się wszyscy zgodzić, że do dysponowania zarobkami pracowniczymi uprawnieni są tylko sami pracujący.

Zakaz potrącania składek na rzecz różnych instytucyj społecznych wyjdzie na dobre samym instytucjom. Przestaną one być urzędami, a ich działacze „urzędasami". Konieczność rozwinięcia inicjatywy w zbieraniu funduszów wpłynie na aktywizację członków tych organizacyj i wy- [illegible]

[illegible] publiczno społeczną [illegible] zimowa i inne) przesądzi będzie przez właściwe in- [illegible] je zawodowego ruchu".

[illegible]

ŻART SAMUELA THORTONA

„Protestuję!" krzyknął Darien.

„To jest złodziejstwo!" — zawołał Naughton.

„Pójdę do sądu! To są jakieś ciemne sprawy!" dorzuciła ciocia Hortensja.

Rejent ruchem ręki uspokoił zebranych. „Proszę państwa" — powiedział stanowczo. „Wykonuję swój obowiązek i proszę mi w tym nie przeszkadzać. Jeżeli ktoś ma jakiekolwiek wątpliwości może oczywiście udać się do sądu. Nie jestem powołany do tego, aby kwestionować ostatnią wolę świętej pamięci Samuela Thortona. Proszę przyjąć przeznaczone państwu wolą zmarłego przedmioty i proszę nie utrudniać mi moich czynności" — powiedziawszy to skinął na sekretarza, który przyniósł z sąsiedniego pokoju przedmioty wymienione w testamencie, prowadząc jednocześnie na smyczy zwykłego kundla w czarno - białe łaty. Pies był wystraszony i kuląc ogon pod siebie, obrzucał obecnych niespokojnym spojrzeniem.

„Ten pies oraz te dwie figurki należą do miss Betty Kaent" — powiedział uroczyście rejent. Betty pobladła gwałtownie.

„Chodź stąd"! — zawołała, zrywając się z miejsca. „Nie mam zamiaru narażać się dłużej na pośmiewisko!" Morley spojrzał w kierunku skulonego psiaka.

„Nie ma rady, musimy go zabrać" — powiedział z uśmiechem. Całą tą sceną u rejenta ubawił się [illegible]

„Dajże spokój! Nie będziemy przecież wlec ze sobą takiego ohydnego kundla. Zwariowałeś!"

„Nie możemy go tu jednak zostawić" — odparł, biorąc smycz do ręki. „Spojrzyj, jakie wystraszone psisko". Betty wściekła wybiegła z pokoju trzasnąwszy drzwiami. Dławiły ją łzy. Czuła się w najwyższym stopniu upokorzona. Taki wstyd, taki wstyd. To, co się stało, przerastało wszystko to, co kiedykolwiek przeżyła. Nie mogła patrzeć na Morleya i na tego ohydnego psa. Czuła, że jeszcze chwila, a wybuchnie spazmatycznym płaczem. — Morley tymczasem poklepał przyjacielsko kosmaty łeb nowego znajomego. Ralf w nagłym porywie zaufania i czułości liznął go po ręce szerokim, szorstkim językiem.

„Chodź piesku", powiedział. „Poszukamy twojej zagniewanej pani." Pociągnął smycz i wolno wyszedł z kancelarii rejenta. Jeszcze na schodach słyszał gwar wściekłych, oburzonych głosów. Rodzina Samuela Thortona w żaden sposób nie mogła się uspokoić. Nieprzebrane bogactwa wuja Samuela rozpływały się jak mgła.

„Świetny kawał" — mruknął do siebie. „Dawno już się tak nie ubawiłem. Wyszedł przed dom i rozejrzał się dokoła. Nie wiedział właściwie co ma z sobą zrobić. Szukał Betty. Okazało się, że oczekiwała go opodal w samochodzie. Szofer otworzył drzwiczki i pytająco spojrzał na Ralfa.

„Zostawże tego kundla!" zawołała niecierpliwie Betty. Morley pokręcił głową.

„Jeżeli ci się nie podoba, to możesz mi go chyba podarować" -- powiedział z uśmiechem". Cóż on biedak jest winien w tej całej sprawie?"

„Rób, jak chcesz" — wzruszyła ramionami i odwróciła się do okna. Morley wsiadł do samochodu i usadowił sobie psa przy nogach. Cała te sytuacja bawiła go niesłychanie. Nie zastanawiał się jakoś na razie nad tym co będzie dalej.

„Muszę z tobą poważnie pomówić" — szepnęła Betty, gdy auto ruszyło z miejsca.

„Proszę cię bardzo".

„Może wstąpimy do jakiejś restauracji. Jestem głodna".

„Doskonale!" Betty dała szoferowi polecenie i niebawem zatrzymali się przed modnym lokalem. Było tu dość tłoczno, ale stolik jeszcze dostali. — Morleyowi przypomniało się w tej chwili pierwsze spotkanie z Betty. Wydało mu się, że było to bardzo dawno. Całe jego londyńskie życie zapadło się w jakąś otchłań. Jedynym wspomnieniem tamtych czasów była właściwie Betty, która jednocześnie wciągnęła go w jakieś nowe, fantastyczne życie.

„Halo Jack, obudź się! Co będziesz jadł? Uśmiechnął się i spojrzał wesoło na dziewczynę.

„Całkowicie polegam na twoim guście" — powiedział, rzuciwszy okiem na kartę. Betty zamówiła obiad i rozejrzała się z roztargnieniem po sali. Pierwsza złość już jej przeszła.

„O czemże tak rozmyślasz?" spytała po chwili.

„Przypomniało mi się nasze pierwsze spotkanie" — przyznał się szczerze.

„I zapewne wydaje ci się, że to było bardzo dawno?"

„Zgadłaś!" Betty roześmiała się.

„W tamtej restauracji też był wtedy taki tłok" — szepnęła jakby do siebie. „Słuchaj, Jack" — zwróciła się nagle do Morleya — „Musimy poważnie się rozmówić".

Wolałbym może nie tak bardzo poważnie, ale jak koniecznie musimy, to trudno".

„Sam byłeś świadkiem tego, jaki obrót przyjęła sprawa spadku po wuju Samuelu" Morley się uśmiechnął nieznacznie.

„Żałuję bardzo, że ne nic ci [illegible] powiedziałem". Betty nerwowo zapaliła papierosa.

Międzypartyjne zebranie PPS i PPR

W myśl zarządzenia MK PPS i MK PPR i w porozumieniu obu Komitetów przy zarządzenie Miejskim zwołuje się Zebranie Międzypartyjne na dzień 12. II. — godzinę 5 — w sali Miejskiej Rady Narodowej. Referaty polityczne i ideologiczne wygłoszą przedstawiciele obu partyj.

Ze względu na ważność obrad przybycie punktualne i obowiązkowe.

—

O spółdzielczym budownictwie mieszkaniowym

We czwartek dnia 12 lutego b. r. i godzinie 16 w sali O.K.Z.Z. w Rynku Głównym na I piętrze — odbędzie się konferencja z udziałem przedstawicieli Województwa, Zarządu Miasta Komitetów Wojewódzkich, Miejskich i Dzielnicowych P.P.S. i P.P.R. prezydium O.K.Z.Z., Zarządów Oddziałów Zw. Zaw., instytucyj, Stowarzyszeń i Zakładów Pracy.

Przedmiotem obrad będą sprawy dotyczące spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w Polsce z uwzględnieniem akcji budowy spółdzielczych domów mieszkalnych w Krakowie.

Referować będzie obyw. poseł Marian Nowicki, przewodniczący Sejmowej Komisji Budownictwa i prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

KOMUNIKATY

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Koło Miłośników Książki Rosyjskiej urządza głośne czytanie „Puszkina" pt. Eugeniusz Onegin w języku rosyjskim — w sali bibliotekl Towarzystwa przy ul. Batorego 14 w dniu 12 lutego br. (czwartek) o godz. 18.

*

Wiosna Ludów w Polsce. Inauguracja cyklu odczytów Polskiego Towarzystwa Historycznego, poświęconych wydarzeniom ROKU 1848 odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 18 w auli U. J. Słowo wstępne wygłosi prof. Jan Dąbrowski, prezes Pol. Tow. Hist. odczyt zaś na temat Rządy europejskie a Polska w 1848 — prof. Henryk Mościcki. Dalsze tematy odczytów i terminy podane są na afiszach.

*

Dnia 12 lutego br. o godz. 18 w sali CKZZ I p. odbędzie się zebranie w sprawie Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej, z udziałem Posła Mariana Nowickiego przewodniczącego Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i przewodn. Sejmowej Komisji Budownictwa, który omówi zagadnienie spółdzielczego budownictwa na naszym terenie.

*

Pogotowie Dentystyczne Spółdzielni „Dentystyka" w Krakowie informuje, że mając kilkanaście placówek dentystycznych i fachowy zespół dentyst. i lekarski może wykonać Waszym pracownikom wszystkie zabiegi dentyst. a w szczególności prace techn.-dent. po cenach zniżonych z tym, że P. T. Dyrekcja [illegible] się potrącać z listy płac koszta leczenia i prac techn. dentyst. [illegible] pracownikom Waszym, którzy [illegible] z naszej pomocy dent. ko[illegible].

[illegible] Dentystyczne komunikuje równocześnie, że wykonuje za [illegible] i prace dent. także bez skierowania Dyrekcji za okazaniem legitymacji Zw. Zawod. z tym, że [illegible] dy uiszczają Wasi pracownicy [illegible].

* *

„Dentystyka" Spółdzielni Pracy zawiadamia, że talony na sztuczne uzębienie wydaje tylko członkom Zw. Zawod. i ich rodzinom w biurze Spółdz. „Dentystyka", Kraków, ul. Krupnicza 11a. II p. od godziny 10—18.

Zjazd delegatów
Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

[illegible] W Krakowie odbył się zjazd kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z województwa krakowskiego z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego, tow. Wrońskiego, i ok. 200 delegatów. Sekretarz Wroński wygłosił referat, podkreślając, że Towarzystwo pełni doniosłą rolę, przez pracę nad uświadomieniem społeczeństwu polskiemu zasadniczego znaczenia przyjaźni między obu państwami, jako fundamentu do powojennej stabilizacji.

Referat programowy o pracach Towarzystwa wygłosił prezes Towarzystwa, tow. dyr. Fazlejew, omawiając prace zawiązanych ostatnio na terenie Towarzystwa w Krakowie poszczególnych sekcyj: muzycznej, młodzieżowej i literackiej, — którą omówił specjalnie tow. dyr Rzadkowski. Referat sekcji teatralnej przedstawił tow. red. Szydłowski, oznajmiając, że w każdym sezonie teatralnym sceny krakowskie będą miały zapewniony wartościowy repertuar klasyków rosyjskich i współczesnych autorów radzieckich. Bardzo ważne są wyjazdy ludzi teatru do Związku Radzieckiego dla zaznajomienia się z wysoko postawioną tam sztuką teatralną.

Prace sekcji naukowej omówił prof. tow. Sieradzki, podkreślając konieczność żywych kontaktów i wyrażając nadzieję przyjazdu do Krakowa wybitnych naukowców radzieckich i historyków prof. Tarle i Dzierżawina, pedagoga i psychologa, prof. Rubinsteina, znanego przyrodnika prof. Lisenko i in. Po dyskusji uchwalono rezolucję, w której m. in. Zjazd stwierdza, że lud polski i lud radziecki przejawią najwyższą czujność — wobec wszelkich prób imperialistycznych zakłócenia dzieła pokojowej pracy.

Na zakończenie zjazd uchwalił program Towarzystwa w województwie krakowskim na rok 1948.

Obrady polskich tenisistów

KRAKÓW. — Obradowało tu roczne walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego, pod przewodnictwem prezesa honorowego Olchowicza. Wniosek WKS „Legii" o przeniesienie siedziby Zarządu Głównego Związku Tenisowego do Warszawy przeszedł olbrzymią większością głosów. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco:

Prezes wiceminister gen. Jaroszewicz, wiceprezesi Waydowski, Szembek i Jonszta, sekretarz Olszewski, skarbnik Zawadzki, członkowie zarządu Niestruchowski, Zarzycki, Herbst. Ponadto wybrano komisję sportową, sąd honorowy i komisję rozwiązywaną.

Walne zebranie ustaliło następujące terminy ważniejszych imprez: narodowe mistrzostwa Polski w dniach 9—13 czerwca w Szczecinie; międzynarodowe mistrzostwa Polski w połowie czerwca w Katowicach; turniej międzynarodowy w lipcu lub sierpniu w Sopocie.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Tajemnica Zuzanny" Wolf-Ferrari i „Pajace" Leoncavallo.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Słomkowy kapelusz" Labiche'a.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Klub kawalerów" M. Bałuckiego.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna" — Gilberta.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19.15 — „Dialogi miłości".

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Dwa Michały i świat cały".

KINA: ŚWIT i UCIECHA: „Wieczna Ewa"; APOLLO: „Niepotrzebni mogą odejść"; SZTUKA: „Symfonia Pastoralna"; WANDA: „Gospoda świąteczna"; WARSZAWA: „Kulisy wielkiej rewii"; WOLNOŚĆ: „Skarb Tatiana"; GDAŃSK: „Czarodziejski kwiat".

Początek: Świt 15.30, 17.30, 19.30; Sztuka 15.30, 17.45, 20. Warszawa 15.30, 18, 20.15; Apollo, Uciecha, Wanda, Wolność i Gdańsk 16, 18, [illegible]

NAJNOWSZE BADANIA NAD PRZESZŁOŚCIĄ GRÓDKA

We środę, 11 bm. o godz. 19.30 odbędzie się cewarte zebranie naukowe Tow. Miłośników Hist. i Zab. Krakowa, na którym inż. arch. Stefan Świszczowski wygłosi odczyt pt.: „Gródek, siedziba wójtów krakowskich, i wschodnie warownie Krakowa w świetle ostatnich badań i odkryć". Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnymi. Zebranie dostępne dla wszystkich, pożądany udział młodzieży.

WYSTAWY

Wystawa Sztuki Ludowej w Polsce — malarstwo, rzeźba, grafika w Pałacu Sztuki godz. 10—16.

Wystawa książki, dokumentów i obrazów o zbrodniach hitlerizmu. — Muzeum Narodowe, Pl. Szczepański 9, godz. 10—15.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 11 lutego br. dr Czesnowska Jadwiga, Rynek Główny 7, m. 9.

W nagłych zachorowaniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 370-70.

DYŻURY APTEK:

Rynek Główny 45, Pl. Matejki 2, Karmelicka 3, Krowoderska 74, Stradom 2, Dietla 76, Plac Zgody 16, 29 Listopada 17, Madalińskiego 7 (Dębniki), Wyspiańskiego 1 (Bronowice Małe).

AZS Warszawa mistrzem Polski
w siatkówce pań

[illegible] W Krakowie odbyły się finałowe mistrzostwa Polski w siatkówce pań.

W finale znalazły się: zeszłoroczny mistrz Polski AZS (Warszawa), SKS (Warszawa), HKS (Łódź) i Beskid (Andrychów).

W pierwszym spotkaniu AZS (Warszawa) po ciężkiej pięciosetowej walce pokonał zespół SKS-u 3:2 (15:8, 12:15, 11:15, 15:13 i 15:8). Spotkanie to stało na dość wysokim poziomie technicznym i jedynie lepsza rutyna i zgranie akademiczek zapewniły zwycięstwo AZS-owi.

Sędziował zbyt drobiazgowo ob. Bruśnicki.

W drugim sobotnim spotkaniu młodziutki i ambitny zespół HKS-u z Łodzi łatwo uporał się ze słabo grającym andrychowskim Beskidem w stosunku 3:0 (15:10, 15:7 i 15:9). Spotkanie to należało do najsłabszych w finale.

Sędziował mgr. Mochnacki.

W niedzielę zaś w pierwszym spotkaniu po niezwykle dramatycznej i emocjonującej walce AZS (Warszawa) wygrał z HKS-em (Łódź) 3:2 (15:13, 15:9, 10:15, 6:15, 15:12).

Sędziował mgr. Mochnacki.

Po niezbyt interesującej i ospałej grze SKS łatwo uporał się z Beskidem w stosunku 3:1 (2:15, 15:10, 15:10 i 15:8).

W spotkaniu tym w pierwszym secie wydawało się, że Beskid odniesie zwycięstwo, jednak rutyna i zgranie u SKS-u zadecydowało ostatecznie o końcowym wyniku.

Sędziował ob. Bruśnicki.

W następnym spotkaniu niezbyt przykładające się do gry AZS wygrał łatwo ze słabo jak zwykle grającym Beskidem w stosunku 3:0 (15:11, 15:12 i 15:10).

Sędziował ob. Lesiak.

W ostatnim spotkaniu, które zadecydowało o zdobyciu tytułu wicemistrza Polski młodziutki i ambitny posiadający wysokie walory techniczne i zgranie zespół HKS-u łatwo zwyciężył SKS w stosunku 3:0 (15:10, 15:13 i 15:8). Spotkanie to sędziował ob. Mochnacki.

Ostatecznie tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna AZS (Warszawa). Zespół akademiczek warszawskich posiada dość wysokie walory techniczne, dużo rutyny i dobrą kondycję fizyczną. W decydującym spotkaniu z harcerkami łódzkimi jedynie rutyna, zadecydowała o zwycięstwie. Tytuł mistrza Polski zdobył się po raz drugi po wojnie w rękach AZS-u z Warszawy.

Zespół mistrzowski tworzą: Szczawińska, Ruszyńska, Leńska, Progulska, Englisch, i Jaźnicka. Na wyróżnienie w tym zespole zasługuje przede wszystkim Ruszyńska i Szczawińska.

Bardzo miłą niespodziankę sprawił na mistrzostwach młodziutki HKS z Łodzi. Zespół ten posiada duże walory techniczne i zgranie. Na wyróżnienie z tej drużyny zasługuje cała szóstka. Hilcówna, Karcamarczyk, Zakrzewska, Kubiakówna i Solarz. Zaznaczyć należy, że zawodniczki te liczą od 15—17 lat.

Trzecie miejsce zdobyła drużyna spółdzielczego KS, w której jedynie na poziomie zagrały Wojewódzka, Tkaczyk i Pachlowa.

Drużyna andrychowskiego Beskidu, która zajęła czwarte miejsce przedstawia zespół b. słaby.

Po pożegnalnych przemówieniach, rozdaniu nagród i odśpiewaniu Hymnu Narodowego, finał został zakończony.

»Legia« otrzymała sztandar

[illegible] [illegible]larszy klub robotniczy [illegible] RKS „Legia", który ma [illegible] poza sobą 25 lat istnienia i piękny dorobek, obchodził w dniu 8. 2 .br. doniosłą uroczystość odsłonięcia i wręczenia sztandaru.

W uroczystości powyższej wzięli udział v-wojewoda Rubiński, przedstawiciel Zarządu Głównego ZRSS Domosławski, red. Statter, płk. Reyman, wielu przedstawicieli Związków Zawodowych, partii politycznych, bratnich klubów robotniczych oraz wielu zwolenników RKS Legii.

Odsłonięcia sztandaru dokonał przedstawiciel Zarządu Głównego ZRSS Domosławski, po czym wręczył sztandar chorążemu RKS Legii. Po wręczeniu sztandaru zawodnicy RKS Legia złożyli przysięgę.

RKS Legia została założona w 1922 roku a obecnie ma przeszło 400 członków i 10 sekcyj. Do najważniejszych sekcyj należą: sekcja atletyczna i lekkoatletyczna. Legia może poszczycić się takimi zawodnikami jak Milanowa i Stachowicz, które są mistrzyniami i reprezentantkami Polski w lekkiej atletyce, Wandorem mistrzem szosowym Polski, Balorkiem wielokrotnym mistrzem i reprezentantem Polski w zapasach. RKS Legia brała kilkakrotnie udział w olimpiadach robotniczych.

Dzięki staraniu prezesa Kotarby reaktywowano działalność Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. Zasługą Robotniczych Związków Sportowych jest urządzanie robotniczego święta sportowego w dniu 1 maja.

Z okazji tak doniosłej uroczystości redakcja składa najserdeczniejsze życzenia RKS Legii wszelkiej pomyślności i rozwoju.

BBTS Bielsko przegrywa z Groblami

(CJ) W towarzyskim spotkaniu pięściarskim mistrz bokserski śląskiej klasy B BBTS z Bielska przegrał wysoko z Groblami w stosunku 11:5.

Na pierwszym miejscu zawodnicy z Grobli.

Waga musza: po wyrównanym pierwszym starciu Janicki w drugiej rundzie nadziewając się na bardzo silny cios Szarego przegrywa przez ko.

Waga kogucia: Sójka po chaotycznej i stojącej na niskim poziomie technicznym walce zwyciężył na punkty Kossakowskiego.

Waga piórkowa: Matwiejewski w walce z Puzonem już w pierwszej rundzie idzie do 8 na deski przegrywając ostatecznie w drugim starciu przez ko.

Waga lekka: Lisik po nierównej walce wygrywa niezbyt zasłużenie z Kluskiem W drugiej rundzie Klusek był do 8 na deskach, zaś w trzeciej Lisik do 9-ciu.

Waga półśrednia I: po niezwykle zaciętej i wyrównanej walce Haluch nie rozstrzygnął walki z Chlebowskim.

Waga półśrednia II: dobry technicznie Piszczek zwycięża zdecydowanie wysoko na punkty, z surowym ale twardym Romaniakiem. Było to najładniejsze spotkanie dnia.

Waga średnia: wypożyczony z Wisły Matula posyła już w pierwszej rundzie Pietrzykowskiego do 8 na deski, wygrywając ostatecznie w drugim starciu przez ko.

Waga półciężka: Pieniążek zwycięża na punkty Dobiję. Walka ta trwała niecałą rundę, gdyż Dobija został kontuzjowany — (rozcięcie oczu) a na podstawie dotychczasowej punktacji zwycięzył na punkty Pieniążek.

Sędziował na ringu ob. Moskal z Krakowa, zaś na punkty ob. Stawiarczyk, Sojek i Mikołajczyk — (wszyscy z Krakowa).

Pierwszy występ piłkarzy Cracovii

(CJ) W towarzyskim spotkaniu ligowa Cracovia grając z miejscową A klasową Koroną rozgromiła ją w stosunku 10:0 (4:0).

Gra na ogół była dość ożywiona mimo b. ciężkiego terenu i deszczu. Cracovia nie zbyt wysilała się mimo to odniosła wysokie zwycięstwo. Na specjalne wyróżnienie z Cracovii zasługuje Parpan i Bobula.

Drużyna Korony zagrała dość słabo, a jedynie z niej można by wyróżnić obrońcę Syrka.

Bramki dla Cracovii zdobyli: Szewczyk 7, Parpan 1 i Gędłek 2 z karnego.

Sędziował dobrze ob. Kolber. Widzów z powodu deszczu mało.

RADIO

ŚRODA, 11 LUTEGO 1948 R.

6,20 Muzyka; 6,25 Skrzynka PCK; 6,35 Kwadrans prozy „Szalona";— 8,30 Muzyka; — 9,00 Audycja dla szkół; 10,40 Audycja Ministerstwa Oświaty; 12,15 Muzyka; 12,20 „Z ZWM-owców krakowskich"; 15,30 kameralny koncert dla młodzieży; 15,30 audycja robotnicza; 15,45 Audycja świetlicowa; 16,30 Skrzynka PKO; 16,35 pog. dla dzieci; 16,55 — Audycja dla młodzieży; 17,20 Koncert popularny; 18,00 — R.U.L.; — 18,15 Kwartet smyczkowy Beethove na F-dur op. 18, 18,45 — Kwadrans prozy „Szalona" 19,00 „Z zagadnień wiejskich"; 19,15 Lekcja języka rosyjskiego; 19,30 Recital organowy; 20,50 „OM TUR okręg śląski" 21,00 Audycja Chopinowska; 21,30 „Z ky [illegible] ingwistyki" audycja słowno-muzyczna; 21,50 „Gawędy rybackie";— 22,00 Koncert; 22,50 Jan Sebastian Bach — toccata i fuga.; 23,20 „Muzyka dawna"; 23,55 Wiadomości z ostatniej chwili;

[illegible] „Wpław" [illegible] w [illegible] [illegible]

Najlepsi zimowi sportowcy świata (II)

Bilans Olimpiady w St. Moritz

Czy V. Igrzyska Zimowe spełniły swe zadanie?

Alpejskie konkurencje żeńskie — przyniosły zmierzch dawnych mistrzyń. Thiolliere, Schuh i Karlsson nie odegrały większej roli. I tu Austriaczki sięgnęły po tytuły, zajmując drugie i trzecie miejsce w zjeździe, pierwsze i trzecie w slalomie zwykłym, trzecie w gigancie, pierwsze i trzecie w kombinacji alpejskiej. Najlepszy to wynik indywidualnie i zbiorowo. Szwajcarki zajmowały średnie miejsca za wyjątkiem niespodziewanego sukcesu Schounegger w zjeździe. Niebezpieczeństwo zaoceaniczne uosabia Amerykanka Frazer, (pierwsze miejsce w gigancie i drugie w kombinacji alpejskiej i w slalomie zwykłym), godna rywalka Beiser, Mahringer i Hammerer

W skokach walka toczyła się od pierwszej chwili między Norwegami a Finami, którzy jedni jedyni byli w stanie zmusić Hugstedta, Ruuda i Schielderupa do dania wielkiego wysiłku, by utrzymać tradycyjne dla Norwegii trzy pierwsze miejsca. Dwaj bracia Piatikanen (Finlandia) i ich rodak Laakso to druga reprezentacyjna trójka Skandynawii w skokach. Jedynym nie Skandynawem, który dorównuje długością skoków, ale nie stylem ekstraklasie norweskiej to Norweg naturalizowany w USA Gordon Wren, zdobywca piątego miejsca w konkursie, który nie powiedział jeszcze swego ostatniego słowa. Jednakże i Norwegowie mają młodych zawodników w osobie, zwycięzcy Hugsteda i Schielderupa, którzy mogą osiągnąć jeszcze lepsze wyniki. Birger Ruud, który zdobył srebrny medal olimpijski jest już zachodzącą gwiazdą. Zaczyna szwankować u niego długość skoków, styl jednak pozostaje dalej doskonały. Ze skoczków kontynentalnych najlepsi są Szwajcarzy Tschannen i Zurbriggen, których jednak miejsce w pierwszej dziesiątce należy raczej przypisać łaskawym względom sędziów. Świetność skoczków polskich należy dziś niestety do przeszłości. Świadczą o tym nie tylko wyniki Marusarza (28 miejsce), gdyż trudno wymagać od niego po perypetiach wojennych fantastycznych wyczynów, ale rezultaty Kuli, który skakał doskonale w roku ubiegłym. — Tłumaczenie się „kiepskim dniem" nie jest przekonywujące.

Klasyczne konkurencje narciarskie przyniosły słusznie w sumie tytuł mistrzowski Szwecji. W konkurencjach alepejskich do tytułu tego pretendują Francja, Austria i Szwajcaria. V. Olimpiada wykazała, że dziś trudniej, niż kiedykolwiek jest dogonić ekstraklasę biegaczy, zjazdowców i skoczków.

(B) Konkurencje narciarskie zepchnęły na dalszy plan łyżwiarstwo. W jeździe szybkiej na wszystkich 4 dystansach górowali Skandynawowie. Norwegowie zdobyli cenne złote medale przez fenomenalnego Helgesena w biegu na 500 m, Liaklesa na 5000 m i na 1500 m przez Farsena. Bieg 10.000 m wygrał Szwed Seifart. We wszystkich konkurencjach walka toczyła się wyłącznie między Skandynawami, przy czym faworyci Finowie przegrywali pojedynki. Łyżwiarze kontynentalni, którzy zbliżają się do ekstraklasy, to tylko Węgrzy i Holendrzy oraz dwóch Amerykanów.

W jeździe figurowej w konkurencji żeńskiej i męskiej wszystko odbyło się zgodnie z przewidywaniami. Było to powtórzenie mistrzostw Europy w Pradze. Button potwierdził swą wyraźną przewagę nad Gerschwillerem i Radą. W konkurencji pań Barbara Ann Scott jest dziś równie bezkonkurencyjna jak niegdyś Sonia Henie. Ewa Pawlik, młoda zawodniczka austriacka, nie zdołała ani razu zagrozić jej hegemonii. Zawiodły Angielki, natomiast znaczną poprawę wykazują łyżwiarki czechosłowackie W jeździe figurowej parami zacięta walka toczyła się między parą belgijską Lanna — Baugnet a węgierską Keksy — Kiraly Z. przy czym ostateczne zwycięstwo przypadło parze belgijskiej.

Niewątpliwie największe zainteresowanie na Olimpiadzie wzbudził turniej hokejowy Nie było to tylko zainteresowanie sportowe. Słynny spór między AHA i AAU, który przerodził się w poważny konflikt między Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim, z jednej strony a organizatorami ze Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego i Międzynarodową Ligą Hokejową z drugiej i który w pewnym momencie groził dezorganizacją całej Olimpiady, był bardzo przykrym zgrzytem. Cień tego konfliktu pada na same rozgrywki, które wykazały wyraźnie podział światowego hokeju na 3 klasy: ekstraklasę, do której zaliczyć można tylko Kanadę i Czechosłowację, klasę pośrednią: Szwajcaria, USA i Szwecja, oraz klasę najsłabszą: z Anglią, Polską i Austrią. Włochy są zbyt słabą ekipą, by można było ją klasyfikować. Niewątpliwie na takim samym poziomie grają Belgowie, Holendrzy, amatorzy francuscy, którzy woleli nie próbować swych sił na Olimpiadzie. Złoty medal i tytuł mistrza olimpijskiego zdobyła raczej przypadkowo Kanada. Czesi nie wytrzymali nerwowo i nie rozstrzygnęli na swoją korzyść spotkania z lotnikami kanadyjskimi, co leżało w granicach ich możliwości. Ekipa Czechosłowacji wydaje się bardziej przekonywująca od Kanadyjczyków i o ile dojdzie do poolimpijskiego spotkania obu drużyn, faworytem będzie raczej Czechosłowacja.

Olimpijski turniej hokejowy był dowodem, jak olbrzymie zmiany dokonały się w samym systemie gry, technice i taktyce tego sportu.

„Egzotyczne" konkurencje: bobslej, boblet i skaleton są domeną Szwajcarów i Amerykanów, Znamiennym natomiast jest, że nowoczesny pięciobój, obejmujący bieg, strzelanie, jazdę konną, szermierkę i zjazd wygrali zdecydowanie Szwedzi, zdobywając wszystkie trzy pierwsze miejsca.

Potwierdza to jeszcze raz, że Szwedzi są dziś najwszechstronniejszymi zimowymi sportowcami.

V Olimpiada spełniła na ogół swe zadanie. Piszemy na ogół, bo nie brakło prób zakłócenia tego święta sportowego, a nawet wyzyskania go do jakichś demonstracji, nie mających ze sportem nic wspólnego. Próby te były podejmowane przez pewnych „działaczy sportowych" zza Oceanu. Również i zachowanie się niektórych zawodników i publiczności amerykańskiej pozostawiało wiele do życzenia. Na szczęście sport europejski przeciwstawił się tym próbom, co pozwala optymistycznie zapatrywać się na przebieg i rezultaty Olimpiady letniej i na rolę sportu jako platformy, na której w tych niełatwych czasach mogą spotkać się i podać sobie ręce przedstawiciele wszystkich krajów.

Czy będziemy grać z Włochami w Polsce

KRAKÓW (PAP) — W wyniku losowania rozgrywek tenisowych o puchar Davisa Polska rozegra pierwszy mecz przeciw drużynie włoskiej w terminie do dnia 20 maja — Prezes honorowy PZT pos. Olchowicz oświadczył, iż gospodarzem tego meczu winna być Polska, bowiem poprzedni mecz pucharowy Polska — Włochy rozegrany w roku 1939 odbył się we Włoszech. — Z kolei więc Polsce przypada prawo organizowania zawodów.



Obwieszczenia

Ustanowienie kuratora do zastępowania strony nieobecnej

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział I Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § I KPC ustanowił adwokata Janusza Borowskiego, zam. w Sosnowcu, Warszawska 6, kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Eugeniusza Kidawy, w sprawie z powództwa Aliny Kidawa przeciwko temuż Eugeniuszowi Kidawie o rozwód i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby zgłosił się do uczestniczenia w tym procesie w ciągu 30 dni pod skutkami z art. 157 § KPC (Sygn. I. C. 39/48).

Kierownik Sekretariatu
(T. Siejeński)
(7013)

Ustanowienie kuratora do zastępowania strony nieobecnej

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział I Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 K.P.C. ustanowił adwokata Janusza Borowskiego, zam. w Sosnowcu, Warszawska 6, kuratorem do zastępowania nieznanej z miejsca pobytu Hildegardy Anny (Haliny Kaimowej, w sprawie z powództwa Joachima - Teodozjusza Kalma przeciwko tej że Hildegardzie — Annie (Halinie) Kalmowej o rozwód i wzywa nieznaną z miejsca pobytu, aby zgłosiła się do uczestniczenia w tym procesie w ciągu 30 dni pod skutkami z art. 157 § 3 K.P.C. (Sygn. akt I C. 696/47).

Kierownik Sekretariatu
(T. Siejeński)
(PAP) (7014)